

Warszawa, dnia 9 stycznia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 294/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: protokolant sądowy Izabela Frankowicz

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły i oskarżyciela posiłkowego A. Z. (1)

po rozpoznaniu dnia 9 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy J. K. s. S. i A. ur. (...) w K.,

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 27 listopada 2017 r. sygn. akt II K 194/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego J. K. od popełnienia czynu z art. 190 § 1 kk w związku z art. 12 kk; zwalnia oskarżyciela posiłkowego A. Z. (1) od opłaty w postępowaniu odwoławczym; kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa

VI Ka 294/18

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że w czasie od 12 czerwca 2013 roku do 27 lipca 2013 roku w miejscowości S. na wysokości posesji (...), pow. (...), woj. (...), groził A. Z. (1) pozbawieniem życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione;

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 27 listopada 2017r. w sprawie sygn. akt II K 194/14

I. oskarżonego J. K. w ramach zarzuconego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 12 czerwca 2013 r. do dnia 27 lipca 2013 r. w S., w powiecie (...), w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czterokrotnie groził A. Z. (1) pozbawieniem go zdrowia i życia poprzez przebicie go widłami, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 27 lipca 2013 roku (co odnosi się również do wszystkich zastosowanych w niniejszym wyroku przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny) skazał go, zaś na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i oskarżyciel posiłkowy A. Z. (1).

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego . Na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie :

1. art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk oraz art. 7 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań A. Z. (1), S. Z., R. Z., A. Z. (2) oraz M. L. przejawiającą się brakiem wszechstronnego, rzetelnego, bezstronnego i przekonującego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, które miały wpływ na uznanie ich za wiarygodne i wystarczające dla przypisania oskarżonemu sprawstwa przypisywanego mu czynu, a które to depozycje stanowią podstawę wszystkich ustaleń faktycznych w zakresie oskarżonego J. K., mimo istniejących okoliczności przeciwnych, których Sąd w ogóle nie dostrzegł i prawidłowo nie rozważył, a mianowicie okoliczności, że :

a) A. Z. (1), S. Z. i R. Z. są głęboko skłócenii z oskarżonym i jego żoną, w związku toczącej się pomiędzy nimi sprawą cywilną, mają więc oni interes w tym aby fałszywie pomawiać oskarżonego,

b) deponowali oni na różnych etapach postępowania (dotyczy to również A. Z. (2)) w sposób zmienny, spreczny i nielogiczny- treść ich zeznań różniła się w znacznym stopniu w zależności od etapu postępowania, w którym były składane, nadto ich zeznania w znacznym stopniu wzajemnie się wykluczają i są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego,

c) zeznania świadka M. L., któremu Sąd Rejonowy także dał wiarę, są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem niemożliwe jest, przy braku jakiegos charakterystycznego punktu odniesienia (takim punktem odniesienia na pewno nie jest sezon na węgorki, który ma miejsce co roku), tak dokładne zapamiętanie daty okoliczności zdarzenia, nawet niecodziennego, szczególnie gdy nie dotyczyło ono bezpośrednio tego świadka.

2. art. 410 kpk i art. 7 kpk poprzez niedopełnienie określonego przepisem art. 410 kpk obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i pominięcie bądź zbagatelizowanie tych dowodów, które były korzystne dla oskarżonego J. K., lub podważały wiarygodność zeznań złożonych przez świadków oskarżenia, skutkiem czego było naruszenie przez Sąd meritum zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na popadnięciu przez Sąd I instancji w dowolność ocen w zakresie:

a) danie wiary zeznaniom pokrzywdzonego, mimo że w sposób istotny ewoluowały one w trakcie postępowania toczącego się przeciwko J. K. m.in. w kwestii tego, kto miał być świadkiem wypowiedziania tych gróźb i braku logicznego wytłumaczenia dlaczego zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 190 par 1 kk zostało złożone przez A. Z. (1) ze znacznym opóźnieniem , mimo że twierdzi on, iż obawiał się spełnienia tych gróźb, a w tym czasie zawiadamiał on policję o zdarzeniach z udziałem J. K., o znacznie mniejszym ciężarze gatunkowym,

b) uznania, iż zeznania świadków S. Z., R. Z., A. Z. (2) i M. L. stanowiące potwierdzenie zeznań A. Z. (1), są jasne, jednoznaczne i w pełni zasługujące na wiarę, mimo że zeznania te także ewoluowały w trakcie toczącego się postępowania, w zakresie obciążającym J. K. i są w znacznym stopniu ze sobą sprzeczne, a nawet oczywiście fałszywe w wielu istotnych elementach, na co zresztą zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu.

3. art. 5 § 2 kpk polegające na rozstrzygnięciu wątpliwości wynikających z oceny zeznań na niekorzyść oskarżonego J. K. –wbrew regule in dubio pro reo, a także nie wzięcie pod uwagę wątpliwości, jakie w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego powinny zostać zauważone przez Sąd pierwszej instancji.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż oskarżony J. K. dopuścił się zarzuconego mu przestępstwa, a do popełnienia którego nie przyznał się, podczas gdy udowodnienie winy oskarżonemu powinny być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości, a takich przysłów zaskarżonemu orzeczeniu brak.

W konkluzji obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego J. K..

Oskarżyciel posiłkowy A. Z. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, a także w zakresie zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił niewspółmierność orzeczonej kary grzywny, a w szczególności wysokości jednej stawki dziennej do rzeczywistych dochodów oskarżonego, który zataił przed Sadem, że w trakcie procesu otrzymał emeryturę. W ocenie oskarżyciela posiłkowego Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż oskarżony jest bezrobotny, nie posiada istotnego majątku oraz pozostaje na utrzymaniu żony, która pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 900 zł.

W konkluzji oskarżyciel posiłkowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w wysokości 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł zamiast 10 zł,
- b) obciążenie oskarżonego kosztami postępowania w sprawie, w tym opłatą w odpowiedniej wysokości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego okazała się zasadna i skutkowałą uniewinnieniem oskarżonego. Natomiast podniesione w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzuty nie były zasadne. Tym samym nie mogły zostać uwzględnione wnioski oskarżyciela posiłkowego o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie wysokości stawki dziennej kary grzywny oraz obciążenie oskarżonego kosztami procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala, jak to uczynił Sąd Rejonowy, przypisać oskarżonemu J. K. sprawstwa czynu z art. 190 § 1 k.k. popełnionego w okresie od dnia 12 czerwca 2013r. do dnia 27 lipca 2013r.

Sąd Rejonowy dokonując ustalenia stanu faktycznego w zakresie czynu przypisanego w pkt I oparł się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonego A. Z. (1) oraz świadków S. Z., R. Z., A. Z. (2) i M. L.. Sąd Rejonowy wskazał, iż oceniając materiał dowodowy miał na uwadze istniejący od 2011r. konflikt na tle majątkowym dotyczący własności działek gruntu oznaczonych nr ewid. 157 i 158/1. Przy stwierdzeniu istnienia między stronami tak długotrwałego konfliktu na podłożu majątkowym, Sąd Rejonowy winien bardzo uważnie analizować wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania pokrzywdzonego oraz świadków stanowiących osoby bliskie, pod względem ich kontekstu, podczas określonych zachowań obydwu stron, a tym samym szczegółowo dokonać ustaleń czy zachowanie oskarżonego można zakwalifikować jako wywołujące u pokrzywdzonego realne obawy.

Wskazać należy, iż określone w art. 190 § 1 k.k. przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Sąd Najwyższy trafnie uznał, że groźba karalna może być wyrażona przez każde zachowanie się sprawcy (zapowiedź słowna, zawarta w piśmie, wyrażona gestem, np. mierzeniem z broni palnej itp.), jeżeli uzewnętrznia ono w sposób niewątpliwy groźbę popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3, poz. 21). Warunkiem przestępczości czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Decydować więc będą przesłanki odwołujące się do okoliczności i sposobu wyrażenia groźby, które mogą uzasadniać realną obawę, iż będzie spełniona. Pozwala to wyeliminować z zakresu karalności groźby, których nikt rozsądny nie potraktowałby poważnie jak groźby dla żartu, ośmieszenia osoby naiwnej, dokuczania partnerowi podczas kłótni małżeńskiej itp. (M. A., Komentarz... Lex, 2010r).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zeznania pokrzywdzonego obdarzył wiarą w całości, wskazując, iż zeznania jego są spójne, stanowcze i konsekwentne, a także zgodne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Nie negując zgodności zeznań pokrzywdzonego z zeznaniami jego rodziców S. Z. i R. Z. oraz zeznaniami osoby spowinowaczonej tj. A. Z. (2) i znajomego M. L., którzy potwierdzili fakt wyartykułowania pod adresem pokrzywdzonego gróźb pozbawienia życia poprzez przebicie go widłami, Sąd Okręgowy uważa, iż zeznania

pokrzywdzonego winny zostać ocenione w sposób bardziej rygorystyczny pod kątem ustalenia zaistnienia realnej obawy spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego w okresie od dnia 12 czerwca 2013r. do dnia 27 lipca 2013r. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza dowodów ujawnionych w toku rozprawy pozwala stwierdzić, iż zeznaniom pokrzywdzonego w zakresie zaistnienia u niego takiej obawy nie można przypisać wiarygodności.

Pokrzywdzony A. Z. (1) złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa gróźb karalnych przez oskarżonego J. K. dopiero w dniu 28 lipca 2013r. i zeznał, że groźby pozbawienia życia poprzez przebicie widłami pojawiły się 12 czerwca 2013r., a zatem pokrzywdzony złożył zawiadomienie dopiero po upływie 6 tygodni od zdarzenia. A. Z. (1) wskazał, że obawia się tych gróźb pozbawienia życia, a przesłuchany na rozprawie zeznał, że bezpośrednio po zdarzeniu nie złożył zawiadomienia, bo czekał na rozwój sytuacji, czy te groźby będą się powtarzały i jakie będzie zachowanie K. /k.131-132/. Sąd Rejonowy wskazał wprawdzie w uzasadnieniu, iż każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, intelektu co pokrzywdzony, w ustalonych przez Sąd okolicznościach, uwzględniając wrogie nastawienie oskarżonego względem pokrzywdzonego, oraz towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby powtarzające się groźby za rzeczywiste i wzbudzające obawy ich spełnienia /9 str. uzasadnienia/. Powyższe konstatacja nie tłumaczy jednak w żaden sposób, dlaczego pokrzywdzony A. Z. (1) czekał aż 6 tygodni ze złożeniem zawiadomienia na policji o groźbach pozbawienia życia, jeśli się realnie obawiał ich spełnienia. Wskazać należy, że pokrzywdzony jest osobą z wyższym wykształceniem, w pierwszym protokole przesłuchania podał jako swój zawód „prawnik”, a na rozprawie „ekonomista”. Tym bardziej powinien więc mieć świadomość, iż tego typu słowa stanowią groźby karalne.

Rację ma zatem obrońca oskarżonego, że brak złożenia takiego zawiadomienia niezwłocznie po zaistnieniu zdarzenia podważa wiarygodność twierdzenia pokrzywdzonego, iż groźby przebicia widłami, nawet wypowiedziane czterokrotnie, wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia. Podkreślić należy, iż impulsem do złożenia zawiadomienia było zdarzenie z dnia 27 lipca 2013r., kiedy miało dojść do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego wskutek dwukrotnego uderzenia pięścią w twarz przez oskarżonego. Dopiero wówczas nastąpiła reakcja ze strony pokrzywdzonego w postaci złożenia na policję zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, co dowodzi, że wcześniej wypowiedziane groźby nie wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnionej obawy, że zostaną spełnione.

Wykaz interwencji policyjnych inicjowanych z obu stron (oskarżonego i pokrzywdzonego) z k. 163 dowodzi, iż konflikt pomiędzy stronami zaostrzył się od czerwca 2013r., kiedy zaczynają się wzajemne doniesienia na policję dotyczące przede wszystkim korzystania ze spornych działek, co do których toczyło się postępowanie uwłaszczeniowe.

Należy więc podzielić zarzut z pkt 2a apelacji obrońcy oskarżonego odnośnie dowolnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonego A. Z. (1) poprzez uznanie, iż słowa wypowiedziane przez oskarżonego wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, albowiem ujawniony w sprawie materiał dowodowy tego nie potwierdza. Wprawdzie rodzice pokrzywdzonego S. Z. i R. Z. potwierdzili, że padły ze strony oskarżonego takie groźby pozbawienia życia poprzez przebicie widłami, ale jednocześnie wskazali jeszcze inne o których nie wspomina pokrzywdzony tj. „skosi kosą”, „zlikwiduję cię”, „zniszczę cię”. Przy czym ojciec i matka pokrzywdzonego zeznali, że oskarżony wypowiadając te groźby trzymał w ręku widły lub kosę, a matka pokrzywdzonego zeznała, że oskarżony zamachnął się tymi widłami, o czym pokrzywdzony także nie wspomina. Zasadnie więc Sąd Rejonowy uznał, iż w tym zakresie zeznania osób najbliższych dla pokrzywdzonego są niewiarygodne i wynikają z chęci wzmocnienia efektu przytaczanych słów. Znamienne jest jednak to, że w zeznaniach ojca pokrzywdzonego S. Z. nie ma żadnego odniesienia do sposobu odebrania tych gróźb karalnych przez jego syna, czy syn obawiał się spełnienia tych gróźb czy też nie. Natomiast matka pokrzywdzonego R. Z. pomimo, że opisuje dość drastyczne zachowanie oskarżonego „w trakcie tego groźenia to zamachnął się tymi widłami...jakby chciał rzucić oszczepem”, to jednak nie jest pewna czy syn obawiał się tych gróźb „Wydaje mi się, że syn bał się, że zostanie przebity” k.193. Zderzenie tego opisu zachowania oskarżonego z brakiem pewności co do powstania u syna obawy spełnienia tak dosadnie wyrażonej groźby pozbawienia życia, wzbudza uzasadnione wątpliwości odnośnie sposobu w jaki A. Z. (1) odbierał te groźby karalne wypowiedziane przez J. K. i czy rzeczywiście wzbudzały w nim uzasadnioną obawę ich spełnienia. Z kolei zeznania świadków A. Z. (2) i M.

L. w żaden sposób nie odnoszą się do odczucia strachu czy powstania u pokrzywdzonego realnej obawy spełnienia gróźb karalnych przez oskarżonego.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż takiemu ustaleniu przeczy sekwencja wydarzeń. Pokrzywdzony A. Z. (1) pomimo czterokrotnego kierowania gróźb pozbawienia życia poprzez przebicie widłami, nie złożył jednak na policji żadnego zawiadomienia o tym zdarzeniu i czekał przez ponad 6 tygodni aby złożyć zawiadomienie o groźbach karalnych ze strony oskarżonego. W tym zawiadomieniu pokrzywdzony wyeksponował przede wszystkim zdarzenie z dnia 27 lipca 2013r. dotyczące dwukrotnego uderzenia pięścią w twarz przez oskarżonego. Dokładna analiza treści tych zeznań wskazuje, iż dopiero zdarzenie z dnia 27 lipca 2013r., kiedy doszło ze strony oskarżonego do użycia przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego, ale nie padły żadne groźby, to skłoniło A. Z. (1) do złożenia takiego zawiadomienia „W związku z powyższym zdarzeniem z dnia 27 lipca 2013 roku, ja obawiam się tych gróźb kierowanych względem mojej osoby przez J. K. oraz jego żonę” /k.4/. Treść tego zeznania wskazuje więc, że dopiero od tego momentu pokrzywdzony zaczął obawiać się spełnienia tych gróźb pozbawienia życia.

Bezpośrednim dowodem, który podważa wiarygodność zeznań pokrzywdzonego A. Z. (1) odnośnie wzbudzenia w nim realnej obawy spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego w okresie od dnia 12 czerwca 2013r. do dnia 27 lipca 2013r. jest wykaz interwencji policji, który potwierdza, że pokrzywdzony A. Z. (1) po dniu 28.07.2013r. inicjował kilkunastokrotnie działania zaczepne wobec oskarżonego mając świadomość, że zaostrza w ten sposób konflikt i dokonał aż 15 zgłoszeń na policję, informując o nielegalnych jego zdaniem czynach oskarżonego i jego żony. Wykaz ten /k.163/ zaprzecza aby pokrzywdzony w sposób rzeczywisty odczuwał nawet po dniu 28.07.2013r. jakąkolwiek obawę spełnienia gróźb pozbawienia życia wypowiedzianych przez oskarżonego w okresie objętym zarzutem. W ocenie Sądu Okręgowego gdyby groźby przebicia widłami wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, to nie prowokowałby swoim zachowaniem oskarżonego. Tymczasem zachowanie pokrzywdzonego po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie gróźb karalnych tj. po dniu 28.07.2013r. świadczy o prowokowaniu oskarżonego do eskalacji wrogich działań.

W tych warunkach brak jest podstaw do przyjęcia, iż groźby oskarżonego pokrzywdzony odczuł jako rzeczywiste i wzbudzające obawy zrealizowania.

Mając na względzie powyższe oraz wobec tego, że oskarżony J. K. nie przyznał się do popełnienia przypisanego mu czynu stwierdzić należy, że materiał dowodowy, ujawniony w toku postępowania w niniejszej sprawie, nie dostarczył wystarczających dowodów na wypełnienie przez oskarżonego podstawowego znamienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. tj. wzbudzenia w pokrzywdzonym uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona. Żaden dowód nie wskazuje aby pokrzywdzony A. Z. (1) realnie obawiał się spełnienia gróźb wypowiedzianych czterokrotnie przez oskarżonego w okresie od 12 czerwca 2013r. do 27 lipca 2013r.

Brak niezbędnego znamienia występku stypizowanego w art. 190 § 1 k.k. jakim jest brak obawy po stronie pokrzywdzonego, że groźba oskarżonego może zostać realnie spełniona, niezależnie od tego czy oskarżony zamierzał wypowiedzianą groźbę zrealizować czy nie i czy miał ku temu możliwości, prowadzi do logicznego wniosku o niemożności przypisania oskarżonemu winy w zakresie występku z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wobec tego apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy uznał w tej części za uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że niewinął oskarżonego od popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 436 kpk ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego tylko do wskazanego uchybienia podniesionego przez obrońcę oskarżonego, gdyż rozpoznanie apelacji obrońcy w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień jest bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Apelacja oskarżyciela posiłkowego A. Z. (1), który zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i kosztach sądowych jest niezasadna. Wobec uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu wniosek skarżącego o podwyższenie wysokości jednej stawki dziennej kary grzywny z 10 zł do 20 zł, nie mógł zostać

uwzględniony. Podobnie wniosek o obciążenie oskarżonego kosztami postępowania w sprawie, w tym opłatą w odpowiedniej wysokości. Zgodnie bowiem z przepisem art. 632 pkt 2 kpk w razie uniewinnienia oskarżonego koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego Skarb Państwa. Sąd Okręgowy uznał, iż względy słuszności przemawiają za zwolnieniem oskarżyciela posiłkowego od opłaty i kosztów sądowych w części na niego przypadającej, pomimo nieuwzględnienia jego środka odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.